KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Września. — Rok 1851. Środa. № 232. Jutro, Śtej Rozalji P.

Wczoraj wieczorem, Jej C. W. W. Xiężna Marja Mikołajewna, Małżonka J. C. W. Xięcia Maxymiljana *Leuchtenbergskiego*, raczyła zaszczycić obecnością Swoją, przedstawienie w Teatrze Wielkim, składające się z części opery *Ernani*, i *Wesela w Ojcowie*. Jej C. Wysokości, towarzyszyła JO. Xiężna Warszawska, Namiestnikowa Królestwa.

Z polecenia wyższej Władzy zarządzone zostało odnowienie Kościoła, i wystawienie dzwonnicy we wsi *Ostrołęce*, położonej w Gub: *Warszawskiej*, a liczącej 753 parafian. Wyznaczona na ten cel summa, wynosi rs. 848 k. 38.

W d. 1 b. m. (onegdajszym), Wyznawcy *Alkoranu*, oddawali cześć *Siedmiu* Braciom *śpiącym*, których wspomina także w modłach swoich Kościół Śty Katolicki, d. 27 Lipca. *Siedmiu* Braci *śpiących* ponieśli męczeństwo w *Efezie* roku 251 od N. C. Podanie niesie, że skryli się do jaskini, gdzie z rozkazu prześladujących, zamurowani zostali. W 157 lat później, roku około 408, znaleziono Ich śpiących.

Najjaśniejszy PAN, dozwolić raczył Najprzewielebniejszemu *Nikanorowi* Metropoljicie *Nowogrodzkiemu* i *Petersburgskiemu* (b. Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogieorgiewski*), przyjąć i nosić insygnja Orderu *Greckiego* ZBAWICIELA 1 kl:, które Mu udzielone zostały przez N. Ottona I Króla *Greckiego*, w dowód zadowolenia J. K. Mci, z zawiązania urzędowych stosunków, między N. Synodem Wszech *Rossji*, a Synodem *Helleńskim*.

Rozkazem Cesarskim, Pułkownik jazdy Sergiusz *Kuszkowski*, Pomocnik Naczelnika Wojennego Guber: *Augustowskiej*, mianowany został p. o. Naczelnika Wojennego tejże Guberuji.

Rozkazem Cesarskim, przeniesieni zostali: Kapitan *Naumow* i Podporucznik *Runin*, z Bataljonu garnizonowego *Nowogeorgiewskiego* Straży wewnętrznej, do Komend Inwalidów w *Marjampolu* i *Rawie*; Sztabs-Kapitan *Orel*, z Komendy *Marjampolskiej* Inwalidów, do Bataljonu garnizonowego *Nowogeorgiewska*; Porucznicy *Krzywicki* i *Frycz*, oraz Podporucznik *Ordyński*, z Komend Inwalidów w *Olkuszu*, *Piotrkowie* i *Koninie*, do Komendy Inwalidów w *Warszawie*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż po rozpoznaniu kwalifikacji naukowej, jak niemniej po rozstrząśnieniu wszechstronnem wszystkich okoliczności dotyczących kandydatów do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, następujący młodzieńcy wybrani zostali do przyjęcia: Kazimierz *Adelt*, Anto: *Belcikowski*, Ign: *Budny*, Teodor *Bochusewicz*, Alex: *Chrzanowski*, Roman *Cieszkowski*, Jan *Czaki*, Jan *Dackiewicz*, Michał *Emich*, Tad: *Eydziatowicz*, Kazim: *Fudakowski*, Fran: *Golanowski*, Mieczysław *Grabowski*, Piotr *Gluziński*, Bronisław *Gembarzewski*, Juljan *Gustowski*, Stefan *Górski*, Romuald *Goliam*, Zenon *Haraziński*, Edward *Hryncewicz*, Władysław *Jaroszyński*, Dyonizy *Kossakowski*, Cezarjusz *Kociubski*, Józef *Kratowski*, Fran: *Kraczkiewicz*, Ign: *Kowalski*, Józ: *Kruszewski*, Tom: *Krysiński*, Józ: *Klicki*, Edward *Kożarski*, Eugenjusz *Kalksztejn*, Leon *Loewenstejn*, Hen: *Limprecht*, Wład: *Morchonowicz*, Adam *Mieczyński*, Fel: *Mieczyński*, Karol *Mickiewicz*, Wład: *Mierzyński*, Anto: *Mierzwiński*, Bolesł: *Nowodworski*, Wład: *Ołdakowski*, Stan: *Paszkowski*, Antoni *Potocki*, Juljusz *Puchała*, Damjan *Poznański*, Włodzi: *Plichta*, Wład: *Pawłowski*, Józef *Rościszewski*, Antoni *Rojek*, Tytus *Rudnicki*, Józ: *Rutkowski*, Zdzisław *Rutkowski*, Ant: *Rusiecki*, Hilary *Szpakowski*, Adam *Sawary*, Antoni *Sokołowski*, Mikołaj *Szczurkowski*, Wład: *Sliwowski*, Hen: *Strusiński*, Wła: *Szalów*, Zygmunt *Siemiński*, Romuald *Wilczek*, Emil: *Wojewódzki*, Adam *Wielowiejski*, Wład: *Wilhelm*, Józ: *Wysiekierski*, Wład: *Wichrowski*, Mik: *Wronikowski*, Bolesław *Zegart*, Erazm *Zakrzewski*, Bronis: *Zieliński*, Leon *Zieliński*, i Władysław *Zgliczyński*. Wzywa przeto Dyrektor Rodziców i Opiekunów, aby w celu zapisania tychże kandydatów jak najspieszniej do Instytutu przybyli.— Radca Stanu, M. *Oczapowski*. Sekr: Instytutu, *Erlicki*.

Magistrat miasta *Warszawy*, na zasadzie reskryptu Komissji R. S. W. i D. z d. 10/22 Sierpnia r. b., podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dla ułatwienia stosunków mieszkańcom północnych gmin Królestwa Powiatu *Marjampolskiego* z *Prusami* i nawzajem, Ministerstwo Finansów Cesarstwa, po zniesieniu się z JO. Xięciem Namiestnikiem Królestwa, wydało rozporządzenie następującej osnowy: 1) Aby pograniczny punkt *Romaniszki* otwartym został dla przepuszczania mieszkańców nadgranicznych, stosownie do art. 645, 646 i 647 ustawy celnej Królestwa. 2) Aby przez Komorę *Rossyjską* w *Jurburgu* przepuszczani byli za kartami legitymacyjnemi mieszkańcy Królestwa do Prus, a z Prus tameczni mieszkańcy do Królestwa, na zasadach art. 645 obowiązującej w Królestwie ustawy celnej; i 3) Aby mieszkańców Królestwa dopuszczać do prowadzenia handlu wywozowego na rzece *Niemnie* przez Komorę *Jurburg* na tych samych zasadach, na jakich dozwolony im jest według art. 603 ustawy celnej, takiż handel przez Komory celne Królestwa, z zastrzeżeniem, ażeby przewożone przez Komorę *Jurburg* polskie produkta, podciągane były w *Jurburgu* pod też opłaty, jakie ponoszą tam podobne płody *Rossyjskie*.

JW. Hr: Jan *Jezierski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Lubelskiej*, wyjechał do *Ryk*.

Onegdaj, w Klasztorze tutejszym XX. *Dominikanów*, zmarł ś. p. Xiądz Dominik *Masłowski*, Kapłan i Kazno-

dzieja Generalny Zakonu XX. *Dominikanów*. Urodzony w *Warszawie* d. 15 Marca r. 1785; wstąpił do Zakonu *Kaznodziejskiego* w r. 1807; święcenie zaś Kapłańskie w r. 1810 przyjął. Zwłoki jego w dniu wczorajszym w grobie Zakonnym złożone zostały. Nabożeństwo zaś żałobne, odbywać się będzie za duszę Jego w dniu jutrzejszym.

Wczoraj rano statek parowy Ner 1szy *Xiążę Warszawski*, odpłynął z *Warszawy* z towarami do *Gdańska*. W południe paropływ Ner 3ci *Kopernik*, przeszedł most na *Wiśle*, holując prom do mostu pod twierdzą *Iwangorodem* (Modrzyce) dla XIIIgo Okręgu Komunikacji lądowych i wodnych. Wieczorem zaś przybył paropływ Nr 6ty *Sandomierz*, stanowiący zwyczajny pociąg pasażerski z *Ciechocinka* do *Warszawy*.

Do czynności odbyć się mających, przy zwijaniu wygranych klassy 2ej Loterji Klassycznej, oraz przy wliczaniu do koła, tudzież przy samem ciągnieniu tejże klassy, zaproszeni zostali jako Obywatele tutejszego miasta, WW. Wincenty *Morytz* i Michał *Pfanhauzer*. Dodajemy tu dla przypomnienia, iż samo ciągnienie rozpocznie się jutro.

Nr 28 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły: PP. *Chodakowskiego* i *Łapińskiego*; oraz doniesienia o nowych lekarskich dziełach wyszłych za granicą.

W starych notatach Kurjerowych wyczytaliśmy, że na *Nowem-Mieście*, żyła w r. 1764, poczciwa niewiasta, wdowa po ogrodniku, w której życiu, *róża* ważną grała rolę. Urodziła się 26go Sierpnia, i dla tego otrzymała na Chrzcie Śtym imie Patronki dnia tego, to jest Śtej Róży; była piękną jak *róża;* wyszła za mąż za ogrodnika nazwiskiem *Różewskiego;* ich ogród słynął z najpiękniejszych *róż*, i dostarczał je najznakomitszym osobom; wreszcie umarła na chorobę *różę*, do której skłonną od dzieciństwa była, a która skutkiem przeziębnięcia, rzuciła się jej na mózg.

Z powodu zamierzonych w tym miesiącu prób przez Pana *Petin* w *Paryżu*, wynalazcę kierowania *balonami*, uprzedzamy Czytelników, iż rysunek wielkiej maszyny jego, przeznaczonej do szybowania w powietrzu, urządzonej o czterech balonach, i mającej podobieństwo do łodzi, znajduje się do obejrzenia każdego czasu w *Redakcji Kurjera*. Rysunek ten zdjęty jest z natury, według ostatecznej i zupełnie ulepszonej przez wynalazcę metody.

Z wydanych w tych czasach powieści oryginalnych w języku polskim, najpowszechniej podobały się Czytelnikom: *Wędrówki Oryginała*, przez Józ: *Korzeniowskiego*, i *Komedjanci* przez J. *Kraszewskiego*.

Z okoliczności wzmianki o nowych budowlach przy rogu ulic *Mazowieckiej* i *Sto-Krzyzkiej*, a mianowicie W. *Swiergockiego* i W. Pani *Cytwic*, niemniej z powodu wznoszącego się domu W. *Malhomme* przy possesji Sukcesorów *Skwarcowa*, nadmienić nam wypada, iż budowy te według dawniej już praktykowanego zwyczaju, prowadzi przedsiębierczym sposobem P. *Grosser* (syn). Rodzaj ten powierzania robót budowlanych przedsiębiercy, tem jest dogodniejszy dla właściciela stawiającego dom, iż po oddaniu Panu *Grosser* skreślonych przez Budowniczego planów, odbiera w zamian po niejakim czasie klucze od gotowego już domu, którego szczegóły sam przedsiębierca ułatwia i wykonywa. Jednym z główniejszych tego rodzaju przedsiębierców w *Warszawie*, był bez wątpienia jeden z pierwszych majstrów P. *Grosser* (ojciec), dzisiejszy Obywatel i Właściciel nieruchomości w *Warszawie*. Ustalone jego imie i dokładność w wykonywaniu powierzanych mu robót, zjednały mu wkrótce zaufanie licznych budujących się właścicieli, i z tąd też znaczna ilość wzniesionych przez niego domów powstała. Dziś imie to i ufność odziedziczył P. *Grosser* syn, a wstępując w ślady ojca, godnie go zastępuje.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości muzyczne, jako to: *Küffner*: *Revue Musicale*, dz: 305, kajet 30, z opery *Kreutzera*, »*Nocleg w Grenadzie*", na fortepjan i skrzypce; kop. 90. *Sainton*: Fantazja z *Córki Regimentu*, na skrzypce z fortepjanem, rs. 1 kop. 5; toż samo na skrzypce z orkiestrą, rs. 2 kop. 85. *See*: 1szy *Wielki Kwartet* na fortepjan, skrzypce, altówkę i violonczellę, dz: 5; rs. 2 kop. 70. *Litolff*: 1szy *Wielki Kwartet*, na dwoje skrzypiec, altówkę i violonczellę, dz: 60; rs. 2 kop. 40. *Onslow*: 32gi *Kwintet* na dwoje skrzypiec, dwie altówki i violonczellę, dz: 78; rs. 1 kop. 95.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.

W tych dniach kończy się jedzenie *raków*, które jak zwykle, tak i w tym roku, wielu zwolenników znalazły. Kto więc zechce, niech jeszcze korzysta z pory, zwłaszcza, gdy jedno z miejsc dostarczających nam takowe, to jest *Ogródek Wiejski*, wystawione zostało przez obecnego właściciela P. Dominika *Martin*, na sprzedaż. Przyjemne to miejsce, długo, można powiedzieć, wysługiwało się *Warszawie*. Początkowo należało ono do *Stanisława Augusta*, Króla, i dopiero, jak to w piśmie naszem dawniej donieśliśmy, przeszło w r. 1771, z mocy nadania przez Króla, na własność Franciszka *Szyldbacha*, Pułkownika Gwardji pieszej *Litewskiej*. Późniejszemi właścicielami byli: Bankier *Tepper*, Xżę Stan: *Jablonowski*, i Kupiec *Seydel*. W roku zaś 1834, założono w niem po-raz pierwszy restaurację, którą utrzymywali kolejno PP. *Ipnarski*, *Sierpiński*, *Kozakiewicz* i *Brukalski*. W 10 lat później, to jest w 1844, nieruchomość tę nabył P. Dominik *Martin*, i utrzymując takową w porządku wzorowym, aż dotąd nie przestawał czynić zadosyć żądaniom zawsze licznie odwiedzającej go publiczności. W przeciągu tego czasu, P. *Martin*, oprócz uporządkowania dawnych zabudowań miejscowych, wzniósł jeszcze wystawny pałacyk o piętrze, w guście *gotycko-szwajcarskim*, który niemałą dla tego miejsca stał się ozdobą. Dziś nabycie tej własności, pod każdym względem może stać się użyteczne, bo czy zachowane będzie i nadal na ten sam jak dziś użytek, czy też obrócone zostanie na prywatną siedzibę, zawsze z korzyścią każdemu z tych celów odpowie.

Coraz rzadziej dostrzegać się dają *jaskółki*, a lada dzień nie ujrzymy ich wcale. Zdumiewającą zaprawdę w ptakach zmyślnością, są odbywane przez nie dalekie wędrówki, czyli przeloty; ale my nawykli będąc do cudów w pośród których żyjemy, najczęściej nie zastanawiając się nad niemi, obojętnie spoglądamy na nie. Ptaki wędrowne ciągną zwykle z północy na południe, przed nadchodzącą zimą, a gdy ta przeminie, wracają na północ od południa. Przed innemi opuszczają nas najpierw *jaskółki* jako żyjące owadami, za niemi idą żyjące robactwem ziemnem, a z kolei ziarnem. Zkąd jednak ta ptaszyna powzięła wiadomość, że tam za morzami są kraje ciepłe, stosowniejsze dla nich? wszak olbrzymi rozum ludzki, długie czekał lata, nim się zjawił *Kolumb*, a z nim *Ameryka*. Wszystko to jednak wyjaśnia się na myśl o WSZECHWŁADCY świata, który tak dobrze wszystko rozporządził. Słusznie też o tem ptastwie jeden z wieszczów powiedział:

Tajnym głosem wiedzione ptastwo, nie pozwoli
By je zima zajęła, na lodowej roli;
Gdyż wodzowie na walną radę zgromadzeni,
Dzień odlotu we wczesnej oznaczą jesieni.
Gdy nadszedł — lecą. Tylko najmłodszy ze stada
Rzucając łzawem okiem, przewodników bada:
Czy też powróci wiosna? z nią, czy wrócą oni?

I bez wątpienia powrócą: *jaskółka* znowu ulepi swe gniazdko pod tą samą strzechą, pod którą pierwej była jej kolebka; *słowik* uwije swoje w tychże samych krzakach, w których się wylągł; *bocian* na tejże bronie lub kole gdzie wyrosł, nowe uściele gałęzie, i po staremu z młodem potomstwem oczyszczać będzie z gadów znajome mu łąki; a *skowronek* tą samą pieśnią zabrzmi na rodzinnej swej roli, którą pod jego okiem skrzętny oracz uprawiał. *Jaskółki* jak wiadomo odlatują od nas, aż do *Senegalu*. Długo powszechne trwało mniemanie że ptaki te zimują w wodzie, powiązane za łapki, ale przesądy te wraz z rozszerzaniem się oświaty, upadły. Lecz jeżeli zadziwiają nas wędrówki ptaków mających lot hyży albo wytrwały, to jest: *jaskółek, bocianów, gęsi* i t. p., jakże zdumiewać muszą, owych ciężkich i zwykle pod jesień dobrze utuczonych ziarnem naszem *przepiórek*, które aż do *Afryki* przez morze *Śródziemne* odlatują na jesień, i tą samą drogą wracają na wiosnę. Na wyspie *Malcie*, jako położonej w pośrodku drogi, przeloty te dają się najlepiej spostrzegać, jest ona jakby przystanią do spoczyku tych skrzydlatych pielgrzymów.

W uzupełnieniu ogłoszenia niedawno w *Kurjerze* zamieszczonego, dodajemy, że wyszło nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa dzieło, *Powieści historyczne* Antoniego *Wieniarskiego*, zawiera: Tom I, *Kościół XX. Bernardynów* w *Lublinie*, powieść z dawnych czasów; tom II, powieści: *Bernard Cikowski* z *Cikowa, Tamko, Gabryel Zarański, Wieś Krupa, Szymon Szymonowicz w Czernięcinie* i *Wygnanowice* (wieś w Powiecie Krasnostawskim).

Pokazuje się, że i najszlachetniejszemu zwierzęciu jakiem jest *koń*, wydarzy się zadawać śmiertelne rany. Niedawno bowiem w *Wrocławiu* jakiś handlarz koni, ukąszony będąc w ramie przez młodą klacz, w kilka dni zakończył życie.

Już dawniej wspomnieliśmy o tak zwanym *krwawym deszczu*, który spadł w jednej z okolic *Szwajcarji*. Teraz jeden z dzienników *Wirtembergskich* donosi, iż 14 z. m. taki sam deszcz pojawił się w *Bönningen*, a położone w pobliżu bagnisko do dwóch morgów przestrzeni wynoszące, zwane *Feuersee*, oraz pola okoliczne, pokryte zostały po burzy dość grubą warstwą czerwoną, jakby pyłkiem tego koloru. Po pierwszem zaraz doniesieniu naszem, niektórzy z naturalistów tutejszych, objaśnili, iż pyłek ten składają żyjątka; jakoż twierdzenie to w zupełności i teraz się sprawdziło. Pył ten szczególniej, w wodzie rozmącony, przedstawił miljardy żyjątek.

Ofiarowanego na korzyść Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, dziełka p. t: *Rozbiór Artykułu 149 Kodexu Handlowego*, tudzież *Artykułu 447 K. P. S.*, nabyć można w Składzie Rozmaitości M. *Konopackiego*, po kop. 15; oraz *Myśli o Stowarzyszeniu Kredytowem Właścicieli domów* w *Warszawie*, również po kop. 15.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 19; za dukaty holen: nowe ważne, dają rsr. 3. Listy zasta: nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 7, dają rs. 15 k. 6; wartość kuponu k. $11^{2}/_{3}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Ernani*, przywołani: Panna *Vallesi* i Pan *Dobrski*.

Zbiory *angielskie* przy najpiękniejszej pogodzie ukończone zostały; opinja powszechna przepowiada wypadek zadowalający, i dla tego cena krajowego zboża zniżyła się o 1 szyling na kwarterze. *Szkockie* żniwa przerwane były burzami i deszczami, ale jak donoszą, czas się ocieplił i rozjaśnił. We *Francji* mają być zbiory ogólnie dobre, a i *Ameryka* cieszy się plonem nadzwyczajnym, i dla tego wielkiego transportu z tamtąd spodziewać się można. O chorobie kartofli z całej *Europy* doniesienia zgadzają się. Na *Gdańskiej* giełdzie obrót interesów bardzo był ograniczony, a kto chciał sprzedać, musiał przyjąć zniżenia w stosunku cen *Londyńskich*. Żyto podnosi się w cenie, a nawet zawarto znaczne umowy o dostawę żyta z *Polski* i *Wołynia* na wiosnę, po cenie około rs. 2 k. 70 korzec Warsz:. Przedano w ciągu tygodnia pszenicy łasztów 180; płacono za łaszt od guld: $372^{1}/_{2}$ do 395, co wypada na korzec Warsz: od rs. 4 k. 22, do rs. 4 k. 46; żyto do rs. 3 k. $7^{1}/_{2}$ zá korzec Warszawski.— *Gdańsk* d. 30 Sierp: 1851 r.— *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Anglja.— Król *Hanowerski* spodziewany jest w *Londynie*. — Królowa dziś wyjechała do *Szkocji*; od zamku aż do banhofu, ulice przepełnione były ludem, który okrzykiem *hurra!* życzył J. K. Mości wesołej podróży. Straż honorowa w zamku *Balmoral*, dokąd rodzina Królewska udaje się, składać się będzie z 50 żołnierzy z 42 pułku górali *szkockich*, pod dowództwem Kapitana. — Z *Irlandji* donoszą, że emigracja powiększa się niezmiernie; pewien wielki właściciel z swych dóbr tylko wyprawia do *Ameryki* 2,000 ubogich wychodźców, i daje im na drogę pieniądze; koszta przewozu do *Ameryki*, wynoszą na głowę 9 dukatów przeszło. — Składka stowarzyszenia katolickiego, wynosi już 2,000 dukatów.

— Lord-Mayor *Londynu* ma dość do roboty z przyjmowaniem wizyt przybywających tu *francuzów*, którym ciągle wyprawia obiady. — Wyszedł trzeci zeszyt wielkiego illustrowanego katalogu wystawy; najznakomitsi badacze natury, mechanicy i fizycy, pracowali nad objaśnieniami tu danemi. — Policja w *Londynie* odkryła zakład na wielką skalę, w którym już używane liście herbaty suszono, farbowano i znowu w obieg puszczano. Oszustów tych władza aresztowała.

Austrja. *Wiedeń 28go Sierpnia.*— W *Galicji* spodziewają się Cesarza w połowie pierwszej Października; do *Ischl* towarzyszy mu tylko Hr: *Grünne;* Xżę *Schwarzenberg* poprzednio już tam wyjechał. Cesarz zabawi w *Lombardji* do 22go p. m., następnie wróci z *Monza* do *Wiednia*. Hr: *Radecki* ma Mu towarzyszyć, bo na manewra wielkie jesienne pod *Wiedniem*, spodziewają się bardzo wysokich gości. — Poseł *austrjacki* w *Paryżu*, P. *Hübner*, odjechał do tej stolicy; poprzednio odbył on kilkakrotnie długie narady tak z Prezesem Ministerji, jak z Cesarzem. — W *Morawji* cholera grasuje bardzo mocno. — Ministrowie spraw wewn: i sprawiedliwości, polecili właściwym Komissjom, by interes uwłaszczenia włościan, jak najrychlej we wszystkich prowincjach ukończono. — Minister handlu sprowadził z *Turkestanu*, *Buchary* i *Chiwy*, za pomocą ajentów konsularnych, nasiona melonów, których uprawą w *Węgrzech* zająć się mają.— Z polecenia rządu, jeden z tutejszych lekarzy układa praktyczne przepisy dla konduktorów kolei żelaznych, by ci w razie nieszczęścia, mogli dać pierwszą pomoc podróżnym ranionym. — Gabinet naznaczył nagrody 300 złr., za napisanie dla szkół elementarnych w *Galicji*, gramatyki *rusińskiej*. — Gabinet polecił, że do Zakonów, tak *Kapucyńskiego* jak *Franciszkańskiego*, wolno przyjmować tylko nowicjuszów, którzy ośm klass skończyli w gimnazjum.— We *Lwowie* wybudować mają fabrykę sygar. — Zapewniają, że pomimo nowych reskryptów Cesarskich, w położeniu politycznem izraelitów, żadna zmiana nie zajdzie.— Rada Państwa zajmuje się już nowemi dekretami, które mają nadać stanowczą organizację państwu.

Francja. *Paryż 28 Sierpnia.* — Do tej pory siedm Rad jeneralnych oświadczyło się za przejrzeniem ustawy; z tych dwie wyraźnie żądają zmiany artykułu 45go, stanowiącego, że Prezydent powtórnie wybranym być nie może.— Wieść chodzi, że Jenerał *Randon* ma wziąść dymisję, a Jenerał *Schramm* zostanie Ministrem wojny. — Z *Bretanji* donoszą, że kandydatura Xcia *Joinville* coraz więcej zyskuje tam stronników. Pan *Lamartine* dziś bardzo silnie przeciw niej występuje. — Z *Claremont* piszą, że tam dopiero w d. 27 spodziewano sie licznych odwiedzin *francuzów*, bawiących w *Londynie*.— Wezwano na 21 p. m. wyborców z *Finisterre* i *Morbihan*, dla mianowania dwóch reprezentantów.— W *Brest* uzbrajają fregatę, korwetę i bryg, które wypłyną do *Montevideo* z Jenerałem armji lądowej i wojskiem. — Prezydent Rzplitej w d. 15 b. m. położy kamień węgielny nowych bazarów; roboty już rozpoczęto. W tymże dniu rada municypalna odbędzie posiedzenie, na którem rozbiorą projekta dotyczące przedłużenia ulicy *Rivoli*.— Do końca b. m. armja powiększoną zostanie o 40,000 nowych spisowych; jeżeli zaś później będzie jeszcze potrzeba, powołają nowe 40,000, tak że w końcu roku armja wynosić będzie 460,000 ludzi.— Prefektom polecono oddalić wychodźców *hiszpańskich* od granicy ich kraju. — Większa część Posłów zagr: korzystając z ferji, opuściła *Paryż*.— W nocy z Niedzieli na Poniedziałek (24 na 25 b. m.) około godziny 2ej, dało się czuć w *Lyonie* trzęsienie ziemi.

Niemcy. — W *Frankfurcie* spodziewają się Cesarza *Austrjackiego*.— Król *Pruski* w przejeździe przez terytorjum *bawarskie*, wszędzie był przyjmowany uroczyście. — Xiążę *Metternich* w początku b. m. wraca do *Wiednia*.— Flota *niemiecka* rozdzieloną zostanie pomiędzy *Austrję* i *Prusy;* od 1 Stycznia przestanie być własnością związku. — W *Kassel* policja bardzo jest zajęta rewizjami po domach. — Do *Berlina* przybył Poseł *duński*, Hr: *Bille Brahe*, z projektami urządzenia następstwa *duńskiego;* udaje się on następnie do *Wiednia*. — W *Berlinie* nowy gmach posiedzeń Izby pierwszej, ma być ukończonym do Listopada, w którym to miesiącu Izby zbierają się.

Włochy. — Z *Rzymu* donoszą o wyjeździe P. *Antonelli* do *Paryża;* wątpić jednak należy, by Kardynał Sekretarz stanu tę podróż odbywał; depe: telegr: nie daje jednak objaśnień. — W *Florencji* zakazano druku i sprzedaży tak zwanych katechizmów ludowych i kalendarzy, bez pozwolenia rządu.— Komissja inżenjerów *sardyńskich* i *szwajcarskich* do projektów poprowadzenia kolei żelaznej przez górę *St. Bernarda*, znowu zebrała się dla zawarcia układu.— Kolej żelazna z *Genui* do *Turynu*, za dwa lata ma być zupełnie ukończoną; dzieło to wielkie, i nie mało pracy kosztowało. Musiano przebijać *Apeniny*, a jeden z 9ciu tuneli na tej drodze ma blisko 2 mile ang: długości i jest już prawie ukończonym. W górach musiano pozmieniać kierunek strumieni, umocnić brzegi potoków, by ochronić roboty od zniszczenia. — W *Sycylji* na okręta z wysp *Jońskich* przybywające, nałożono surową kwarantannę. Flota *angielska* niespodziewanie zawinęła do tej wyspy, i w *Trapani* stała na kotwicy przez dwa dni; Gubernator jeneralny bardzo uprzejmie przyjmował oficerów *angielskich*.

Rozmaitości. — *Brancatio*, w dziele *Nuova disciplina*, opowiada historyczny początek noszenia sznurów, które karabinierom z ramion spadają: W r. 1566, gdy Xżę *Alba* wpadł do *Flandrji*, i zacięta walka o niepodległość *Niderlandów* rozpoczęła się, jeden pułk pancernych, złożony z *Wallonów*, przeszedł całkowicie na stronę powstańców. Xżę *Alba* wysłał do zbiegów trębacza z oświadczeniem, iż każdego, którego schwyta, powiesić każe. Pułkownik odczytał żołnierzom ten list w obec trębacza, a gdy żaden z nich nie uląkł się pogróżki, oznajmił trębaczowi, iżby powiedział *Albie*, że dla ułatwienia tego, każdy pancerny *Wallon*, nosić będzie odtąd na szyi postronek z hakiem. I w samej rzeczy, żaden z tych *Wallonów* nie dał się żywcem schwytać, a po skończonej wojnie, postronek na szyi został tego pułku ozdobą, i z czasem przeszedł do innych pułków

i narodów. — W *Berlinie* w areszcie miejskim, więzień jeden wyskoczył niedawno temu, oknem z drugiego piętra, i spadł na głowę stajennemu od konstablów konnych. Więzień nie poniosłszy szwanku, umknął, (później go dopiero schwytano), a stajennemu, który się ugiął pod ciężarem, strzaskały się obie nogi. — Z ciała służącej *Hanham* (w *Anglji*), wydobyto w tych dniach 57mą igłę. Dziewczyna ta ma jeszcze w ciele mnóstwo igieł, które ze zbytków połykała. — Złotnik *Saling* w *Berlinie*, wynalazł nową kompozycję metaliczną, jako surrogat srebra, którą nazwał *Srebrem peruwjańskiem Salinga.* — W składzie nasion *Sieblera i Syna* w *Celle*, sprzedają *truskawki Goliatowe*, których tuzin kosztuje półtora talara, a sztuka 4 dobre grosze. Jedna *truskawka* wystarczy na desert. — Z listy meldunkowej jednej z rogatek *Berlińskich* okazuje się, że w ciągu doby przybyli do *Berlina* przez tęż rogatkę: Porucznik *Teüfel*, Pan *Manteüfel*, Stolarz *Jageteüfel*, Baron *v. Schlageteüfel*, Aktor *Hastenteüfel*, i tormeyster *von der Hoelle*. (Kto wie, że *teüfel* w niemieckim języku znaczy djabeł, a *hoelle* piekło, ten oceni osobliwość przyjazdu razem tych wszystkich osób). — Bakałarz wykładając gramatykę, gdy doszedł do stopniowania przymiotników, zapytał *discipulusa*: »Co rozumiesz przez stopień najwyższy?" »Przez stopień najwyższy rozumiem, ostatni schód na dzwonnicy, bo już wyżej wleźć nie można", odrzekł naiwnie *pauper*.

S Z A R A D A.

Wszystkie, dla skąpych ludzi nieprzyjemnem będzie,
Trzecie, *pierwsze* wraz *drugie*, wszystkie, i to wszędzie
Drudzy i *trzeci*, zawsze, choć pracy nie czują,
Wielce szanują.

(Zeszła Szarada *Akacje*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bakuryński Rad: Koleg: z Paryża nr 613; Chrzanowscy Edmund i Wład: Oby: z Woźnik nr 2673; Chrzanowski Łuk: Prezes Tryb: z Radomia nr 601; Grąbczewski Stan: Oby: z Pułtuska nr 603; Jackowski Józ: Ob: z Glinojecka nr 585; Krapacz Henr: Oby: z Chodnowa nr 584; X. Sypniewski And: Pleban z Jakubowa nr 603; Sikorska Marjanna Żona Naucz: z Poznania nr 2772; Unger Józ: właści: Drukarni z Krakowa nr 481; Baron Wyszyński Józ: b. Członek Heroldji z Niemiec nr 556; X. Wierzbicki Wale: Kano: z Czarnowa.

Wyjechali: Abel Adolf Bankier do Włocławka; Biernacki Juljan Emeryt do Brześcia Lit:; Hempel Ant: Oby: do Lublina; Hr. Jezierski Porucz: Gward:, Adjut: JO. Xięcia Namiest:, do Kowna; Kulczycki Józ: Ob: do Demblina; Ziembiński Mich: Urz: do Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Osoba przybyła z Prus, mieszkająca przy ulicy Podwal pod Nr 507 w domu W. Zdrojkowskiego, na 2m piętrze od frontu, podaje do wiadomości, iż może udzielać lekcje języka niemieckiego, i pięknych robót, jako to: z włosów rozmaite familijne pamiątki, hafty złote, białe; z krepy na atłasie; haft przedstawiający frukta, kwiaty i różne bukiety; hafty ze wstążeczek i axamitek; bukiety do wazonów z wstążeczek Paryzkich czesanych z włosów; koszyki, rogi obfitości, z korzenia i massy; lanszafty z włosów, ścieg który jak malowidło wygląda; wypukłe hafty z włóczek, strzyżone roboty, wszystkie hafty białe; obstalunki na podobne wypracowania przyjmuje, i wkrótce wykonywa. Lekcje przez tę osobę udzielane, mogą być albo u uczennic, albo w mieszkaniu własnem.

Są do sprzedania z wolnej ręki różne MEBLE, Firanki, Dywany, Zegarki, Szkła, Porcelana, Srebra i rozmaite platerowane rzeczy, na rogu ulicy Krochmalnej i Ciepłej Nr 991, naprzeciwko browaru P. Szefera, na 1m piętrze od frontu.

OSOBA w młodym wieku, Kawaler, posiadająca chlubne świadectwa, tak ze szkół Gimnazjalnych, jako też i prywatnych czynności, życzy sobie przyjąć obowiązek Rachmistrza, lub też zastępcy Wójta Gminy na prowincji. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 374, pierwsze piętro na prawo.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, to jest: 1 Kanapa, 12 Krzeseł, dwa Fotele i Stół, pod Nr 1366/7 przy rogu ulic Jasnej i Sto-Krzyzkiej; wiadomość u Rządcy domu.



Magazyn STROJÓW DAMSKICH, exystujący od lat kilku pod Nr 268 przy ulicy Freta, w którym Szafy, Stroje, Lustra, i t. p. przedmioty, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu od godziny 3ej po południu; nadto nabywca może tenże sam Lokal mieć sobie nadal wypuszczonym.

Potrzebna jest KUCHARKA udoskonalona w swej sztuce: niech się zgłosi do domu Kubarskiego przy ulicy Leszno 723 do lokatora na 1m piętrze od frontu, gdzie dzwonek.

Żądany jest MŁODZIENIEC, posiadający dokładnie język francuzki i niemiecki; udać się po wiadomość do Kancellarji Konsulatu Francuzkiego, przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu Tarnowskich, od godziny 12 do 3ej.

W dniu 10 Sierpnia r. b. skradzione zostały w mieście Lublinie dwa Listy Zastawne: 1) List Zastawny lit: B. za Nr 270,100. 2) List Zastawny lit: B. za Nr 288,088, obadwa po złp. 5,000.— Ostrzega przeto każdego, aby na zgłaszających się z takowemi pilną zwracał uwagę; w razie bowiem wymienienia powyższych Listów Zastawnych jako unieważnionych na stratę wystawiony będzie. Uprasza oraz wszelkie Władze Policyjne, iżby w powyższej okoliczności, stosowne środki za dostrzeżeniem poszukiwanych Listów Zastawnych przedsięwziąść, raczyły; we względzie którym Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego potrzebne poszukiwanie już zarządziła.— *F. K.*

OSOBA z wyższem ukształceniem, zdolna jak najlepiej wychowywać dziecię lub panienkę sobie powierzoną, czego liczne już dała dowody i może w tem być poświadczoną od najznakomitszych rodzin, życzy sobie mieć jedną wychowankę, której chce się wyłącznie poświęcić, zaręczając tak pod względem materjalnym, religijnym i innemi, macierzyńską opiekę i czułość. Wiadomość u właścicielki domu Nr 1260, przy ul: Nowy-Świat.

Ruchomości do spadków po Krystynie z Sobrów pierwszych ślubów Adam, powtórnych Wejte, oraz po Alexandrze Adam należące, jako to: Kosztowności, Srebro, Miedź, Porcellana, Fajans, Szkło, Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, rozmaite Sprzęty gospodarskie, Powozy, Wozy, Konie, Zaprzęgi, Bydło, Naczynia do młyna należące, Zapasy zbożowe, i t. p. przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod Nr 2287, w d. 28 Sierpnia (9 Września) i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 3 z południa, a to w skutek żądania pełnoletnich, i Opieki nieletnich Sukcessorów, tudzież upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

W dobrach Stawiska i Sucha, 7 wiorst od szose i Kałuszyna położonych, znajduje się **ŻYTO** OLBRZYMIE, ośm garncy na morg nowo-polski wysiewające się, a w wydatku słomy i ziarna nader obfite; jakoteż **PSZENICA** SANDOMIERKA biała, w czerwonej plewie, bez groszków, na sprzedaż do siewu. Życzący sobie nabyć, zechcą się zgłosić osobiście, albo listownie franko przez Kałuszyn w *Suchy*, do Rządcy Dóbr *Łukowskiego*, gdzie zastaną zawsze przygotowanych do zasiewu po kilkanaście korcy żyta i pszenicy, i mogą również robić większe obstalunki.— Tamże znajdują się do sprzedania za przystępną cenę, **TRYKI** wełniste nabite i duże, tak z całą wełną, jakoteż z próbkami jej, na skórze pozostawionemi.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów ś. p. Julj: Zamojskiego, i w skutek decyzji Presidii Tr: Cy: Warsz:, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po tymże Julianie Zamojskim pozostałych, a mianowicie: Garderoby, Bielizny, Mebli, Fajansu, Porcelany, Szkła, i innych sprzętów gospodarskich; oraz całego Handlu Win i Korzeni wraz z rygałami, utensyljami sklepowemi i piwnicznemi, bąć szczegółowo bąć ryczałtem co do handlu, a w takim razie interessenci złożą kaucję w ilości Rsr. 750. Sprzedaż takowa będzie miała miejsce dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz: 4 po południu, i dni następnych, pod Nr 1245 *a*, przy ulicy Nowy-Świat w Warszawie, położonym.

J. *Noskowski.*

Jakubowicz, KRAWIEC MĘZKI z Warszawy, założył warsztat w mieście Piotrkowie; uprzedza WWnych Obywateli w obrębie tegoż Powiatu mieszkających, iż wszelkie obstalunki przyjmować będzie, za umiarkowaną cenę.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż zostaliśmy upoważnieni od Rządu, do wyrabiania ARSZYNÓW i SĄŻNI na miarę Rossyjską; w celu więc ułatwienia nabywania takowych przedmiotów, założyliśmy skład główny w fabryce znanej od dawna wyrobów chemicznych A. *Gottlieb* przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *a*, w domu Lewenberga, dawniej Mikulskiego. — Walenty *Felixiewicz*, i *Jankowiak*.

Ponieważ roznoszone bywają po ulicach i domach jakieś **ZAPAŁKI** nie pochodzące z mej fabryki, przeto mam zaszczyt uprzedzić Szano: Publiczność, iż nikogo nie wysyłam na miasto ze sprzedażą moich wyrobów, i że takowe sprzedaję li tylko w fabryce przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2162, wprost Kościoła OO. Bonifratrów, i w głównym składzie przy placu Ratuszowym w domu PP. Kanoniczek pod Nr 461/3; za dobroć i trwałość tych Zapałek tylko ręczę, które są cechą fabryczną oznaczone, albowiem każda szczegółowa paczka zawierająca sto sztuk, posiada napis Robert *Hirschenfeld* w Warszawie.

Skład Czapek i wszelkich wyrobów Kuśnierskich, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, zaopatrzony został w FUTRA różnego gatunku; polecając się Szano: Publiczności, mam honor donieść, że wszystkie moje wyroby sprzedaję po cenach stałych umiarkowanych. — Ch: P u r e t z.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Osoby, które raczyły czekać na nowy transport ZĘBÓW amerykańskich i metalicznych, iż takowy w tych dniach nadszedł. Polecam również nowy system wprawiania Zębów sztucznych bez płat i bez sprężyn, wszędzie zagranicą używany.—NB. Dwóch lub 3ch wykwalifikowanych Artystów Zębów sztucznych, może znaleść u mnie miejsce.— Alex: *Elsner*, patentowany Dentysta, w nowym domu Hr. Andrzeja Zamoyskiego przy ul: Nowy-Świat Nr 1245.



FORTEPJAN o sześciu oktawach, w najlepszym stanie, jest do sprzedania w domu Wgo Jabłkowskiego, pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, na pierwszem piętrze, po lewej stronie przy schodach.

SCHABLONY v. PATRONY,
do naśladowania Tapetów, w najświeższych deseniach; jak niemniej PĘDZLE nowego pomysłu do imitowania kolorów drzew, np: palisandru, mahoniu i t. p., nadeszły do Składu Lakierów i Farb Malarskich J. A. *Krausse* przy ulicy Miodowej w domu Kochanowskich Nro 484.



FOTREPJAN mahoniowy, Petersburgski, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie; oraz GITARA hiszpańska, z maszynką do strojenia, są do sprzedania pod Nr 46 przy ulicy Piwnej, na 3m piętrze.

Dobra KOSSOW, DĘBE stare, w Pow: Siedleckim Gub: Lubelskiej, o mil 11 od Warszawy odległe, na trakcie do tegoż miasta położone, pomierzone i uregulowane, włók miary nowop: 40 obejmujące, w porządnym stanie zagospodarowania, las dostateczny do opału i budowli posiadające, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość o stanie Dóbr, w Kantorze Informacyjnym pod Nr 386 przy ulicy Krako:-Przedm:, powziąść można.

Niżej podpisani, mamy zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że u nas znajduje się SKŁAD zagranicznych przenośnych **MŁOCKARNI**, SIECZKARNI, PŁUGÓW, MASZYN do Siewu i MASZYN do czyszczenia Zboża, podług najnowszej konstrukcji, które uznane są za najpraktyczniejsze i najużyteczniejsze. Przyjmujemy również obstalunki na wszelkie przedmioty gospodarstwa wiejskiego dotyczące, które po najtańszych cenach fabrycznych sprzedajemy.

Ferdynand *Bohm et Comp:* w Włocławku.

Cztery **POKOJE** i Salon, z kuchnią, piwnicą, wozownią i Ogródkiem, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Twardej Nro 1098. Wiadomość u Właściciela, codziennie po południu.

Ktoby miał do wynajęcia POKÓJ przy familji, z osobnym wejściem, meblami, usługą i stołowaniem, raczy swój adres zostawić pod Nr 466 przy ulicy Bielańskiej, na 2m piętrze. A jeżeliby familja ta zamiast opłaty pieniężnej, żądała doskonałych lekcji na Fortepjano, mogłaby o to ułożyć się z osobą wynajmującą lokal, którą jest utalentowany i wysoko ukształcony Artysta, mający zamiar czas jakiś w Warszawie zabawić.

FARBIARNIA I PRALNIA FRANCISZKA ŚWIDERSKIEGO,

exystująca już od lat dziewięciu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 388, w domu dawniej Tarnowskich, a teraz Wgo Oranowskiego, uprasza Osoby, które już od lat trzech, dwóch, roku, lub pół roku zaległe u mnie przedmioty, oddane do farbowania lub prania, nie wykupują, aby raczyły zgłosić się po nie; albowiem na satysfakcję mojej należytości, zmuszonym będę je spieniężyć. Nadmieniam także, iż jak dawniej tak i teraz pod tymże samym Numerem, przyjmuję do FARBOWANIA lub PRANIA, wszelkie wyroby jedwabne, wełniane lub bawełniane, których akuratne wykończenie zjednały mi już względy Szanownej Publiczności.

Upraszam WW. Panów, którzy do handlu mego w mieście Koninie exystującego, pozostali winni, aby raczyli z uiszczeniem pospieszyć się, gdyż wrazie przeciwnym, drogą prawa należności mej dochodzić będę; oraz uwiadamiam WW. Panów Kupców, aby nikomu bez mego żądania nieważyli się na rachunek mój, żadnych Trunków i innych Towarów wydawać, gdyż tylko za te płacić będę, których sam zażądam.— Walenty *Modrzejewski.*

Skład Płótna, Bielizny stołowej, i białej gotowej Bielizny, E. Schlesingera i Spółki, w Wrocławiu, w rynku pod Nr 8, naprzeciw głównego Odwachu, pod 7mią Elektorami, poleca Szanownej Publiczności jak największy wybór wszystkich **PŁÓCIEN** krajowych i zagranicznych, jakoteż wszelkiego rodzaju Stołowej Bielizny, gotowej białej Bielizny, w cenach jak najrzetelniejszych. Trudniąc się już od lat 24ch *wyłącznie* tylko handlem powyżej wymienionych Towarów, pochlebiać sobie może, iż najlepsze tego rodzaju posiadamy źródła; ztąd też zaręczyć możemy, iż łatwiej nam daleko być może, przysłużyć się w tym względzie Szanownej Publiczności. Oprócz tego przyjmujemy zlecenia wszelkiej wyprawy, którą w jak najkrótszym czasie i jak najstaranniej dostawiać się podejmujemy.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny, niniejszem zawiadamia, iż w dniu 7/19 i 11/23 Września r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1778 *a*, przy ulicy Sto-Jerskiej, licytacja na dostawę 1 Kożucha, 104 Pół-Kożuszków i 70 par Kaloszy, potrzebnych w roku bieżącym. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównywającą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 191. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancellarji Arsenału, od godz: 9ej z rana do 2ej po południu.— Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, iż d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. w possessji Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, pałacem Łubieńskich zwanej, w obec Urzędnika delegowanego z Banku, i Administratora rzeczonej possessji, odbywać się będzie począwszy od godziny 10 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację rozmaitych Mebli używanych, jako to: Kanapy, Stoły, Stoliki, Krzesła, Komody, Lustra i t. p., za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, na ręce delegowanego.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł transport **HERBATY** CHIŃSKIEJ w różnych gatunkach; Perkalików, Żaknotow, Merynosu, Tybetu, Chustek, Szlafroków i Kołder, w różnych gatunkach, w komis z Moskwy od różnych Fabrykantów, które sprzedają się po cenach fabrycznych; oraz **KAWJORU** Astrachańskiego prasowanego; Bałyku wędzonego jesiotrowego; Makaronu włoskiego; Sago białego i żółtego; Lukrecji; Siemienia cytwarowego i kanarkowego; Musztardy; Noży stołowych, kuchennych, ogrodniczych i Scyzoryków; Kłódek w różnych gatunkach; TAC blaszanych i papierowych; Samowarów; Miednic; Obrazów; Imbryków; Filiżanek; Kałamarzy z postumentami; Tabakierek; Kredy do kart; Malin suchych, i t. p. Towarów.

SPECYFIKACJE Lombardowe, wydane za Numerami: 4,122, 4,123, 4,124, 4,125, 4,126, 4,119 i 4,120, zaginęły. Uprasza się więc każdego, ktoby takowe znalazł, o oddanie ich do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może; albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

PROSZKU Perskiego, niezawodnie wytępiającego pchły, i t. p. robactwo, dostać można przy ulicy Brackiej Nr 1578.



Przy ulicy Podwal w domu W. Dyzmańskiego, jest do sprzedania z wolnej ręki, za pomierną cenę: garnitur MEBLI mahoniowych, używany, składający się z Kanapy, 12 Krzeseł, 2ch Foteli, i 2ch Stołów. Wiadomość w handlu Mathiasa Cohn przy ulicy Miodowej.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: MEBLI palisandrowych dwa gatunki; Komoda mahoniowa, Szafa, 3 Lustra, Tualeta; oraz dwa Dywany jeden turecki, drugi strzyżony, Firanki, Samowar ruskiej roboty, i różne sprzęty kuchenne, wszystko w dobrym stanie, pod Nr 1667, ulica Alea Ujazdowska.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania: FAETON prawie nowy, mocny, lekki, i pięknego fasonu, przydatny do jazdy w mieście i do podróży, na ang: stalowych resorach, Petersburgskiej roboty, za rs. 700;— również kary Wierzchowiec, Ogier rasowy, z stada Moskiewskiego, lat 4, zupełnie ujeżdżony dla wojskowego; Ogier ten może być użyty do stada, gdyż jest rzadkiej piękności i wzrostu dobrego, za rs. 500;— tudzież FUTRO amerykańskie z dwoma Bobrami na kołnierz i wyłogi, za rsr. 300. Dowiedzieć się można w Hotelu Bawarskim, u Rządcy domu, lub pod Nr 9.

Jeżeliby kto z PP. Bankierów lub osób handlujących, życzył sobie OSOBY posiadającej doskonale języki francuzki i polski

do prowadzenia korrespondencji lub utrzymywania ksiąg rachunkowych, jako też tłumaczenia dzieł zagranicznych; niech się zgłosi do xięgarni R. Friedleiu przy ulicy Senatorskiej Nr 460, gdzie bliższą wiadomość o niej powziąźć może.



Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, para KONI powozowych, jeden siwy w jabłkach, drugi gniady, oba razem lub pojedynczo;— i POWÓZ dwumiejscowy, na leżących resorach. Wiadomość przy ulicy Alea pod Nr 1669/70.

LOKALE różne o 2ch, 3ch, 4ch i 5ciu Pokojach, z wszelkiemi przynależytościami, w świeżo wyrestaurowanym domu pod Nr 2438 przy ulicy Nowolipie, od Śgo Michała do najęcia.



Potrzebnym jest KUCHARZ żonaty lub kawaler, na prowincję, o 6 mil od Warszawy, któryby mógł złożyć świadectwa z kilkoletniej służby w jednym miejscu, znający dokładnie swój fach i dobrego prowadzenia. Takowy może mieć miejsce, od dnia 1 Październik r. b., a zgłosi się do Szwajcara Hotelu Angielskiego.

W dobrach w Guber: Radomskiej blisko rzeki Nidy już spławnej położonych, jest do sprzedania wyborowy MATERJAŁ Sosnowy i Dębowy sztuk parę tysięcy, z około 2000 morgów lasu wybrać się mogący, lub na morgi około 300 morgów. Tamże może być założona Huta szklanna, gdyż budynek stosowny murowany, blisko znacznej wody exystuje, a do huty żądana ilość drzewa sprzedaną być może. Interesenci bez faktorów zgłosić się zechcą do Rządcy domu Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej, który wskaże osobę, warunki tego interesu bliżej wyjaśniającą.



We wsi Rogożewie o milę od m. Gostynina odległej, są sprzedania OWCE i BARANY sztuk 28, rasy holsztyńskiej, i Jagniąt sztuk 14, z których Skopy ważą po 80 i więcej funtów jedna sztuka, wydają wełny funt: 7 i więcej, byle tylko paszę zimową dobrą mieli; czasami wydają po dwoje jagniąt. Nadto mogą być paszone w niskich gruntach, trawa może być dużą, gdzie inne podlegają zatruciu. Owce te umyślnie sprowadziłem do Królestwa o 30 mil z za Hamburga; życzący takowe nabyć, raczy się zgłosić w Rogożewie do Syna mego. — K. *Osterloff*.

RZĄDCA DOMU, obeznany z wszelkiem postępowaniem administracyjno-sądowo-policyjnem, usposobiony równie do prowadzenia xiąg, rachunków, korrespondencji, lub administracji jakowych przedsiębierstw, pragnie przyjąć podobne obowiązki. WW. Interesowani raczą nadesłać swe adressa do handlu W. Lange, dawniej Wojciecha Sommer, ulica Długa Nr 580.

Potrzebny jest POKÓJ Kawalerski, widny i ciepły, przy jakiej zacnej familji, jeżeli być może z osobnym wchodem, z kawą, obiadem i herbatą, lecz tylko na 1m piętrze, w bliskości Poczty lub Kolumny Zygmunta; uprasza się o adres do domu XX. Karmelitów przy ulicy Bednarskiej Nr 2677, na 1sze piętro, nad Farbiarzem, gdzie zielona firanka w oknie, wchód z dziedzińca.

W domu W. Zajdlera pod Nr 482, w oficynie po lewej ręce od Podwala, są do sprzedania na 2m piętrze, za bardzo nizką cenę, NARZĘDZIA ŻELAZNE, Łóżka żelazne, Sznury, Liny grube, Płótno żaglowe, 4ry Koła powozowe, nieco Sprzętów gospodarskich, i Zielnik Syrenjusza. Widzieć to wszystko można od godz: 11 rano, do 4 po południu.

Nadszedł z Anglji do Domu handlowego Braci Partowicz, świeży transport **CEMENTU** ANGIELSKIEGO, zwanego Portland-Cement, który sprzedaje się po cenie umiarkowanej w wyżej wymienionym Domu handlowym, istniejącym w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

Skład hurtowy przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372 w domu PP. Krall i Seidler (dawniej Pruszaka), otrzymał transport FORNIERÓW zagranicznych Palisandrowych i Mahoniowych, dla fabrykantów mebli i fortepjanów, i takowe po najtańszych cenach przedaje. — Tamże nadszedł również nowy transport PŁÓTNA Irlandzkiego w sztukach całych i połowicznych, w cenach począwszy od 21 do 90 rsr. za sztukę; oraz Chustki do nosa batystowe i t. p.

Wdowa odwożąc Córkę swą do Instytutu w Moskwie, życzy przyjąć na wspólny koszt Osobę, tamże jechać mającą. Wiadomość pod Nr 798 przy ulicy Orlej w domu Nowakowskiego, na 1m piętrze od frontu, przez ganek.— Tamże są różne SPRZĘTY gospodarskie do zbycia.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Niżej podpisana, utrzymując Traktjernię przy ul: Krak:-Przedm: pod Nr 403 w domu Kokulara, naprzeciw XX. Missyonarzy, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż w Lokalu mem każdodziennie dostać można ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI, po gospodarsku smacznie sporządzonych; oraz w każdą Niedzielę, Flaki z pulpetami; przyjmuję także abonament miesięczny; wszystko po nader umiarkowanej cenie. — Marjanna *Roettinger*.

Para KONI powozowych, mierzynów, dobrze ujeżdżonych, zdrowych, młodych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1296, na 2m piętrze.

Potrzebna jest NAUCZYCIELKA muzyki, któraby za stół i mieszkanie, poświęciła parę godzin dziennie jednej Panience. — Tamże jest cały garnitur MEBLI palisandrowych, do zbycia. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

DOM murowany o 2ch piętrach, z 2ma ulicami kommunikację mający, z podwórzem brukowanym 47 łokci długości, a 17½ szerokości, na gruncie dziedzicznym, przy ul: Bugaj pod Nr 2588 położonym, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właściciela, na 2m piętrze.

PANTALJON orzechowy, o pół 6ej oktawy, na rolkach, nie potrzebujący żadnej reparacji, do sprzedania za rsr. 34 i pół. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Osoba w średnim wieku, życzy przyjąć miejsce na prowincji do Zarządu Domu lub w Warszawie, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem. Wiadomość w Kantorze.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Śpiewaczka wyższego rzędu, najlepszego prowadzenia i najprzyzwoitszego wychowania, życzy umieścić się w jakim znacznym domu w Warszawie, gdzie za pokój oddzielny, stół i wygody, chce dziennie dać godzinę śpiewu i godzinę języka włoskiego. — Potrzebne są do znakomitych domów tu w mieście i na prowincji: Francuzki z wyższem ukształceniem. Są do umieszczenia Polki, Niemki, Angielki, z wyższem ukształceniem umysłowem, posiadające talenta; Francuzki do konwersacji, Bony Niemki, i Korrepetytorowie.

J. *Foland*.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Podwal Nro 521, wprost Towarzy: Kredyto:.

Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerzy, Bony, Polacy i Cudzoziemcy udzielający muzyki i innych talentów, w różnych zdolnościach; oraz Osoby mogące udzielać lekcje na godziny, nauk klassycznych i muzyki. Kantor poleca się również Osobom żądającym miejsca. Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 9.

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne. *Indjana. Siostra Kasperka.* Tańce. Kantata. Zacznie się o godz: 6tej.— Jutro, pierwszy raz nowy Balet *Esmeralda*.

Niżej podpisany, utrzymujący **RESTAURACJĘ** w mieście *Kutnie*, mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż mieszkanie swe przeniosłem z pod Nru 127 pod Nr 14 przy ulicy Warszawskiej, do domu Pinkusa; gdzie jak dawniej tak i teraz, dostać można wszelkich Napojów i Przekąsek, po cenie jak najumiarkowańszej. Przyjmuję oraz wszelkie zamówienia na Śniadania, Obiady i Kolacje; wszystko jak najsmaczniej sporządzone.— Tomasz Konstanty *Werner*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Sierp: (3 Września) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.